

# Nasze sprawy

## ◇ Pomoc kolonialna

19 maja zespół charytatywny przeprowadził zbiórkę przed Bazyliką przeznaczoną na zorganizowanie wypoczynku dla dzieci. Zebrano kwotę 1407zł. Z sumy tej przekazano na wypoczynek dzieci niepełnosprawnych 1000 zł. Pozostałe 407zł przeznaczono na wsparcie rodzin wielodzietnych.

## ◇ Kolonie parafialne

W niedzielę 23 czerwca ks. Artur z grupą wychowawców oraz 160-oma dziećmi wyjeżdża na pierwszy turnus dwutygodniowy do Sopotu. Powróci 8 lipca. Ks. Janusz z podobną grupą wyjeżdża 7 lipca. Powróci 22 lipca. Tę Bożą sprawę obejmujemy naszą modlitwą.

## ◇ Malowanie

Bardzo rozpędziliśmy się w malowaniu. Pracę tę wykonujemy nie tylko wewnątrz kościoła, ale i na dachu. Poprzednia ekipa sumientowała się, że konserwuje dach na ćwierć wieku. Zaledwie 4 lata wytrzymała ich praca. Obecnie krakowska firma podjęła się - pod okiem specjalnego nadzoru - gruntownego oczyszczenia dachu, po to, żeby we właściwy sposób nałożyć farby.

Koszt tej pracy wyniesie 30 tys. zł. Tłumaczą mi, że konserwacja tej części dachu, którą obecnie wykonują, wytrzyma dziesiątki lat. Pożyjemy, zobaczymy.

## ◇ Polichromia

Trwa wykonanie polichromii w kaplicy Ukrzyżowania. Artystki obiecują, że w połowie lipca praca zostanie ukończona. Tematem polichromii będzie w dalszym ciągu nauczanie papieskie, przedstawione poprzez obrazy biblijne. Będzie namalowanych osiem listów papieskich. Realizacja polichromii w tej kaplicy zamknie się w kosztach 60 tys. zł.

## ◇ Restauracja ołtarza

Pracownia konserwatorska w Krakowie żmudnie odnawia nasz ołtarz ukrzyżowania. Wraz z dokończeniem malowania tej kaplicy będzie ustawiony odnowiony ołtarz. Wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie podjął decyzję, że z własnych funduszy pokryje koszt wykonania tej pracy w wysokości 40 tys. zł, natomiast nasza parafia musi podjąć się odnowienia ołtarza Św. Józefa za taką samą sumę pieniędzy.

---

*Na zbliżający się tydzień życzymy Bożego błogosławieństwa i obfitych łask,  
zwłaszcza dla Jubilatów i Solenizantów.*

*Wszystkim, którzy właśnie rozpoczęli wakacje, urlopowiczom  
życzymy, aby nadchodzący czas wolny od obowiązków szkolnych i służbowych,  
był czasem pełnym zadowolenia z przeżywanych wakacji.  
Gdziekolwiek będziemy - nie zapomnijmy, że nieustannie gościmy w sercu Boga,  
więc przeżywajmy te radosne chwile razem z Nim.*

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem Ks. Prałata Jakuba Gila

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

23 czerwca 2002 r. Nr 25(120) Rok 3

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-  
ROKA JEREMIASZA:**

Jr 20, 10-13

*Pan uratował życie ubogiego z ręki złoczyń-  
ców*

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTO  
PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 5, 12-15

*Adam jest typem Chrystusa*

**Świadectwo o Mnie da Duch prawdy**

**i wy także świadczyć będziecie.**

**EWANGELIA:**

Mt 10, 26-33 *Nie bójcie się ludzi*

Jezus powiedział do swoich apostołów: <Nie bójcie się ludzi! Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie na świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach! Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli. Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie>.

*Oto słowo Pańskie.*

## Słowem

„Zima z pewnością nadejdzie. Wzmocnij system immunologiczny, bierz witaminy, nie daj wirusom żadnej szansy”. A jak się ma sprawa z naszymi duszami? „Wirusy”, które są powodem przeziębienia duszy, są bardziej niebezpieczne. Gdy ogarnia nas rezygnacja, gdy lęk przed rzeczywistością przeszkadza nam żyć, nasze dusze są chore. Musimy

czujnie strzec je przed wirusem. Sami przepiszmy sobie duchową kurację witaminową. Mówmy sobie: „Jesteś nieskończenie wartościowy w oczach Boga”. Powtarzajmy to sobie codziennie, zawsze, gdy tylko poczujemy, że atakuje nas wirus zniechęcenia.

*Klaus Metzger-Beck*

## Ogłoszenia parafialne

XII NIEDZIELA ZWYKŁA - 23.06.2002

1. W dzisiejszą niedzielę dziękujemy Bogu za szczęśliwie zakończony rok szkolny i prosimy Go o godne i radosne przeżycie wakacji przez dzieci, młodzież, nauczycieli i wszystkich wychowawców. Życzymy utrudzonym nauczycielom oraz uczniom pełnego wypoczynku. Pamiętajmy, by te wakacje były przeżywane z Bogiem.

2. W środę na Nowennie o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się o błogosławieństwo Boże dla uczestników kolonii letnich, obozów oraz urlopowiczów.

3. W czwartek, 27 czerwca, jest uroczystość Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy. Msze Św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00, 19.00. Główną Mszę Św. o godz. 12.00 będą odprawiać Księża Rodacy. Natomiast na godz. 16.00 zapraszamy w tym dniu chorych i starszych. Matka Boża Nieustającej Pomocy jest wzywana jako Pocieszycielka strapionych i Uzdrawienie chorych.

4. W czwartek na godzinę 16.30 zapra-

szamy na spotkanie członków Honorowej Straży Serca Bożego.

5. W sobotę jest Uroczystość Św. Apostołów Piotra i Pawła. Jest to święto kościelnie obowiązujące. Msze Św. będziemy odprawiać o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 19.00. Ofiara z tego święta przeznaczona jest na wsparcie dzieł Stolicy Apostolskiej i przesłana jest do Watykanu.

6. W najbliższym czasie będziemy pielgrzymować:

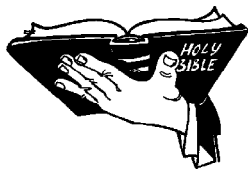
a. 6 i 13 lipca, sobota godz. 7.00, Podhale, szlakiem śp. Ks. Tishnera, koszt 15zł

b. 20 i 21 lipca sobota i niedziela, godz. 4.00 Gietrzwałd, Św. Lipka, Kętrzyn, Stoczek Warmiński. Koszt 100zł.

7. Święci tego tygodnia: w poniedziałek Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, w czwartek - wspomnienie św. Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora Kościoła, w piątek - wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i mecenika, w sobotę - Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

*Ks. Jakub Gil-Proboszcz*

### Pismo święte na codzień:



**Poniedziałek:** Iz 49, 1-6; Dz 13, 22-26 \* Łk 1, 57-66.80

**Wtorek:** 2 Krl 19, 9b-11. 14-21. 31-35a. 36 \* Mt 7, 6. 12-14

**Środa:** 2 Krl 22, 8-13; 23, 1-3 \* Mt 7, 15-20

**Czwartek:** 2 Krl 24, 8-17 \* Mt 7, 21-29

**Piątek:** 2 Krl 25, 1-12 \* Mt 8, 1-4

**Sobota:** Dz 12, 1-11; 2 Tm 4, 6-9. 17-18 \* Mt 16, 13-19

## Chrzest Św.:

*Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:*



Wojciech Andrzej **BANAŚ**, syn Andrzeja i Katarzyny  
Kaja Aleksandra **OLESIAK**, córka Wojciecha i Agnieszki  
Sylwia Iwona **DEPTUŁA**, córka Stanisława i Krystyny  
Agnieszka Joanna **KORZENIOWSKA**, córka Mirosława i Renaty

*Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła powszechnego.*

## Zapowiedzi:

*Polecamy Bogu narzeczonych, ufni, że dotrzymają w życiu przysięgi małżeńskiej. Prosimy naszych parafian, by się za nich modlili.*

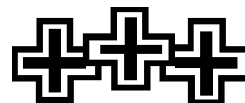


Norbert Jan **ZACHARSKI** syn Roberta i Zofii z d. Stańko zam. Wadowice, Os. XX-lecia 1/15 Agnieszka Monika **WYROBA** córka Krzysztofa i Antoniny z d. Pieronkiewicz zam. Wadowice, Os. Kopernika 5/80

Jarosław Antoni **GRYGA** syn Antoniego i Mirosławy z d. Kopec zam. Wadowice, ul. Karmelicka 69/1 Magdalena Elżbieta **SETERUNS** córka Jerzego i Marii z d. Kokosińska zam. Wadowice, Os. Pod Skarpą 23/1

*Niech Bóg napelni ich miłością, która wszystko przetrzyma.*

## Pożegnaliśmy:



*Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:*

Tadeusz **ŁOPATA**, ur. 1939 r., zam. Wadowice, Os. Westerplatte

Leon **HARMATA**, ur. 1924 r., zam. Roków

Agnieszka **COGIEL**, ur. 1931 r., zam. Wadowice, ul. Pułaskiego

Bronisław **SMOTER**, ur. 1928 r., zam. Wadowice, ul. Wojska Polskiego

Teresa **ŻEGLIŃSKA**, ur. 1946 r., zam. wadowice, Os. M. Wadowity

Maria **JABŁOŃSKA**, ur. 1946 r., zam. Wadowice, os. Widok

*Dobry Jezu, a nasz Panie,  
daj im wieczne spoczywanie.*

# Intencje mszalne:



## **Poniedziałek** 24 czerwca *Danuty, Jana*

- 6<sup>00</sup> Śp. Jan, Janina, Kornelia
- 6<sup>30</sup> Śp. Janina Nicieja
- 7<sup>00</sup> Śp. Jan Kolasa i rodzice
- 7<sup>30</sup> Śp. Janina Waclawska
- 8<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- 12<sup>00</sup> Śp. Jan i Bronisława Dworzańska
- 18<sup>00</sup> Śp. Honorata Skrzypek

## **Wtorek** 25 czerwca *Doroty, Lucji*

- 6<sup>00</sup> Sp. Leopold Nicieja i Rozalia córka
- 6<sup>30</sup> Śp. Janina Łopatecka
- 7<sup>00</sup> Śp. Danuta i zm. z rodz. Woźniaków
- 7<sup>30</sup> Śp. Roman Stuglik - 9 r. śm.
- 8<sup>00</sup> Śp. Honorata Skrzypek
- 12<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- 18<sup>00</sup> Śp. Aleksander Mlak

## **Środa** 26 czerwca *Jana, Pawła*

- 6<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Łopata
  - 6<sup>30</sup> Śp. Antoni Piłek z rodziną
  - 7<sup>00</sup> Śp. Lucjan Oleksy
  - 7<sup>30</sup> Śp. Honorata Skrzypek
  - 8<sup>00</sup> Dziękczynna za otrzymane łaski w rodzinach Ewy i Krzysztofa
  - 12<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- Nowenna do Matki Bożej  
Nieustającej Pomocy 8.30 i 17.30**
- 18<sup>00</sup> Za wszystkich uczestników Nowenny oraz w intencjach składanych prośb i podziękowań

## **Czwartek** 27 czerwca *Maryli, Władysława*

### **Odpust do MB Nieustającej Pomocy**

- 6<sup>00</sup> Śp. Władysław Targosz - w r. śm.
- 7<sup>00</sup> Śp. Tadeusz Woźnica - 19 r. śm.
- Śp. Jenej Lubosz
- 8<sup>00</sup> O błog. Boże dla ks. Pawła
- 10<sup>00</sup>
- 12<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- 16<sup>00</sup> Śp. Władysław Woźniczka
- 19<sup>00</sup> Śp. Władysław

## **Piątek** 28 czerwca *Ireneusza, Leona*

- 6<sup>00</sup> Śp. Rozalia Stanek
- 6<sup>30</sup> Śp. Maria i Leon Nogalowie
- 7<sup>00</sup> Śp. Honorata Skrzypek
- 7<sup>30</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- 8<sup>00</sup> Śp. Henryk, Wiktoria, Marian
- 12<sup>00</sup> Śp. Wiesława Stanek
- 18<sup>00</sup> Śp. Rozalia, Petronela

## **Sobota** 29 czerwca

### **Uroczystość Świętych Apostołów Piotra, Pawła**

- 6<sup>00</sup> Śp. Jan Orkisz
- 7<sup>00</sup> Śp. Marianna i Julian oraz Maria
- 8<sup>00</sup> Śp. Helena Garbień - 6 r. śm.
- Śp. Julian i Ryszard
- 10<sup>00</sup> Śp. Honorata Skrzypek
- 12<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz
- 16<sup>00</sup>
- 19<sup>00</sup> Śp. Aleksander Mlak

## **Niedziela** 30 czerwca *Emilii, Rajmunda*

- 6<sup>00</sup> Śp. Honorata Skrzypek
- 7<sup>30</sup> Śp. Władysław Wyka
- 9<sup>00</sup> Śp. Wiesław i Jan Gurdek
- 10<sup>30</sup> Śp. Antoni Salomea,  
Mieczysław i Czesław
- 12<sup>00</sup> Śp. Władysław i Emilia
- 13<sup>15</sup> Śp. Stanisław Rodziński - 3 r. śm.
- 19<sup>00</sup> Śp. Izabela Cienkusz

# *Bogactwo naszej parafii*

Pan Jezus uczył, że dopiero wtedy wszystkich pociągnie do siebie, gdy będzie podwyższony na krzyżu. Nie cudami, ani też wspaniałymi mowami, lecz bolesnym cierpieniem Chrystus zbawia. Zdumiewające są słowa Jezusa, że Ojciec Niebieski w pełni Go uwielbi poprzez ukrzyżowanie. Ceną zbawienia jest umęczenie, poniżenie, bezsilność, samotne umieranie. Przez te środki dokonało się nasze odkupienie. Kościół został założony przez Jezusa w tym celu, aby rozdzielał ludziom owoce odkupienia.

Papież przez 24 lata swego Pontyfikatu nieustannie uczy, że bezsilni są siłą Kościoła. W serdecznych słowach zwracał się wielokrotnie do chorych, opuszczonych, wydziedziczonych, mówiąc im: „Jesteście moją mocą, jesteście mocą Kościoła”.

Patrzmy obecnie na coraz bardziej bezsilnego Papieża. Widzimy jak bardzo zdany jest na pomoc innych. Jeśli przez lata mówił Ojciec Święty do chorych, słabych: „Jesteście siłą Kościoła” – to teraz, gdy patrzymy na Jego coraz bardziej postępującą niemoc fizyczną, trzeba nam bardzo wierzyć, że w takim stanie On, Namiestnik Chrystusa, jest mocą Kościoła. Przez cały pontyfikat pochylał się Ojciec Święty nad chorymi, zniechęconymi, opuszczonymi.

Także w tej postawie tkwi niepojęta wielkość Papieża. Nie tylko mówił i czynił pewne gesty, odnośnie chorych – ale teraz, gdy sam staje się ikoną cierpiącego Chrystusa nie chce się zamykać przed ludzkimi oczami, ale idzie jak Jego Sponiewierany Mistrz.

„Ja, gdy będę podwyższony na krzyżu – wszystkich pociągnę ku sobie.”

W takim pojmowaniu wielkości krzyża kryje się sprzeczne patrzenie świata i ewangelii. Świat ceni to co młode, piękne, silne, bogate itd. Ewangelia mówi, Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania. Są ubodzy. Są mało znaczący, itd.

Podążając śladami ewangelicznej nauki o mocy chorych w Kościele, a także sile ludzi podeszłego wieku dla rozwoju nauki Chrystusa pragnę serdecznie zaprosić naszych kochanych parafian, którzy niedomagają na skutek choroby lub starości na Mszę Św. o godz. 16.00 w uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w najbliższy czwartek. Po Mszy Św. serdecznie zapraszam tych bezsilnych parafian na agapę miłości do kaplicy parafialnej.

Jeszcze raz chcemy sobie uświadomić, że jeśli do Matki Bożej nieustannie wołamy o pomoc – to w zamian naszą troską musimy otoczyć ludzi słabych.

*ks. Proboszcz*

## *Na pielgrzymim szlaku*

W sobotę 8 czerwca br. odbyła się kolejna autokarowa pielgrzymka do maryjnego sanktuarium OO. Karmelitów Bosych w Czernej k/Krzeszowic. Po zajęciu miejsc w autobusie, sprawdzeniu listy uczestników przez ks. Proboszcza, wyjechaliśmy w kierunku Krakowa. Przejżdżając przez kalwarie Zebrzydowską postanowiliśmy udać się do klasz-

toru OO. Bernardynów, aby w kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej Kalwaryjskiej móc złożyć pokłon i pomodlić się przed obliczem Matki Bożej. Nie było ścisku, ani tłoku. Wyśmienite warunki do spokojnego pomodlenia się w osobistych intencjach. Za-uważaliśmy przy okazji ogrom wykonywa-

*(ciąg dalszy na str.4)*

(ciąg dalszy ze str.3)

nych prac remontowych oraz przygotowawczych na przyjazd Ojca Świętego na rocznicę 400-lecia sanktuarium, w sierpniu br.

Po dojechaniu do Krakowa skierowaliśmy się do kościoła OO. Karmelitów Trzewickich na Piasku. Wysłuchaliśmy ciekawych opowieści dotyczących fundacji kościoła i jego dziejów opowiedzianych przez jednego z Ojców. Kościół pw Nawiedzenia NMP powstał z fundacji królowej Jadwigi i króla Władysława Jagiełły w 1395 roku, a dwa lata później został oddany zakonowi Karmelitów Trzewickich sprowadzonych do Krakowa z Pragi czeskiej. Kościół wiele ucierpiał podczas najazdów szwedzkich, oraz w czasie walk z konfederatami barskimi. Istnieje wiele legend i przesłań dotyczących świątyni – Jak uzdrowienie króla Władysława Hermana, odbicia w jednym z kamieni stopki królowej Jadwigi i inne. W kościele znajduje się jedno z największych drewnianych ołtarzy w Europie. Posiada trzy kondygnacje, bardzo dużo elementów złoconych, a jest dziełem krakowskiego snycerza Jerzego Hankisa.

Następnie udaliśmy się z przewodnikiem do kaplicy Matki Boskiej Piaskowej, zwanej Panią Krakowa, w której znajduje się cudami słynący obraz Matki Boskiej. Przewodnik udostępnił nam zwiedzenia klasztornych krużganków, w których na sklepieniach znajdują się malowidła – obrazy przedstawiające sceny dotyczące historii kościoła. Na jednej z wewnętrznych ścian krużganków umieszczone są tablice poświęcone martyrologii Karmelitów.

Kolejnym etapem naszej pielgrzymki było udanie się do żeńskiego zakonu klauzurowego SS. Wizytok przy ul. Krowoderskiej. Zakon ten założyła św. Małgorzata Maria Alaçoque – żyjąca w latach 1647-1690. Doznała ona pewnego widzenia dotyczącego serca

pana Jezusa. Głównym nurtem działalności tego zgromadzenia jest szerzenie kultu Serca Jezusowego, poprzez organizację Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Bardzo rzadka to okazja do bezpośredniego spotkania się poprzez odsłoniętą kratę z trzema klauzurowymi zakonnkami, rozmawiania z nimi i wysłuchania informacji o celach i założeniach ich zgromadzenia. Wcześniej oglądaliśmy wnętrze niewielkiego barkowego kościoła należącego do Sióstr z jego bardzo bogatym wystrojem.

Końcowym, ale zasadniczym celem naszej pielgrzymki było maryjne sanktuarium Karmelitów Bosych w Czernej. Po dotarciu na miejsce, najpierw udaliśmy się przed obraz matki Bożej szkaplerznej, który znajduje się w bocznym ołtarzu. Po krótkiej, indywidualnej modlitwie i odśpiewaniu maryjnej pieśni, wysłuchaliśmy objaśnień ks. Proboszcza i przeszliśmy do kaplicy św. Rafała Kalinowskiego. Tam ks. proboszcz odprawił mszę św. przy ołtarzu, pod którym znajduje się sarkofag św. Rafała. Następnie weszliśmy do sal muzeum przyklasztornego. Zgromadzono w nim pamiątki po św. Rafale, oraz przedmioty dokumentujące pracę misyjną polskich Karmelitów Bosych. Ekspozowane jest malarstwo, rzeźba, stroje, ozdoby, narzędzia pracy i przedmioty codziennego użytku mieszkańców Burundi i Rwandy.

Fundatorką klasztoru była Agnieszka z Tęczyńskich Firlejowa – wojewodzina krakowska, która żyła w latach 1593-1644. Budowa kościoła i klasztoru trwała ok. 10 lat. Konsekracja kościoła miała miejsce 21 września 1640 r. Fundatorka bogato również wyposażała cały obiekt. Klasztor położony jest w urokliwym miejscu, na zboczu zalesionej góry o wys. 430 m n.p.m. w skraju wsi.

Syci wrażeń, zadowoleni i szczęśliwi wróciliśmy ok. godz. 18.00 do Wadowic.

Jan Mydlarz

## Różne oblicza Matki

Tym razem garść spostrzeżeń i refleksji z pielgrzymki do maryjnego sanktuarium karmelitów Bosych w Czernej. Po drodze zwyczajowo, krótkie spotkanie z Matką Bożą Kalwaryjską.

Chwila ulgi i uspokojenia z Matką Bożą w Jej kaplicy. Nikt nie wychodzi stamtąd bez pocieszenia i radości. Jeszcze krótki pobyt w części kościoła przeznaczonej dla chórow, gdzie ks. Proboszcz przetłumaczył napisaną po łacinie sentencję zawierającą bardzo istotną i mądrą myśl, że modlitwa, aby mogła dotrzeć do Boga powinna wychodzić z serca i przechodzić przez umysł. Nie należy się rozpraszać w czasie modlitwy, myśleć o czymś innym, bo same słowa bez zaangażowania serca i umysłu nic nie znaczą. Myślę, że należy te słowa wziąć pod uwagę.

Kościół Nawiedzenia NMP OO. Karmelitów na Piasku zachwyił nas ogromem, dostojnością i pięknem. Uwagę zwraca monumentalny ołtarz główny, składający się jakby z czterech konsygnacji.

Jak wiele człowiek potrafił zrobić dla chwały bożej i jak szczęśliwie dotarło to do naszych czasów! Oparło się wszystkim zawieruchom wojennym, pożarom. Znaleźliśmy się w kaplicy Matki Bożej Piaskowej „Pani Krakowa”. Wprost wierzyć się nie chce, że ten obraz, cudowny wizerunek Madonny malowany na murze południowej ściany kościoła przez nieznanego zakonika, słynący z cudów, przetrwał pożary i wojny.

Wzbogaceni duchem udaliśmy się do głównego celu naszej pielgrzymki do maryjnego sanktuarium Karmelitów Bosych w Czernej, leżącego w paśmie Jury krakowsko-częstochowskiej. Zachwyła nas już sama droga wijąca się w górę przez las,

a potem chwila modlitwy w kościele przez obrazem Matki Boskiej szkaplerznej.

I znów zachwyt połączony z nabożnym skupieniem. Twarz Matki i Dzieciątka o ciemnej karnacji, przepiękna ozdobiona drogimi kamieniami szata Maryi, a przy tym Jej figlarny wyraz twarzy, i oczy, które zawsze na nas patrzą, niezależnie od tego, w którym miejscu jesteśmy. Przepiękne korony. I ten kontrast świetlistej postaci Matki z czarną, marmurową oprawą ołtarza.

Następne mocne przeżycie to msza św. odprawiona przez naszego ks. Proboszcza w kaplicy św. Rafała Kalinowskiego, którą wypełniliśmy całą i poculiśmy się jak u siebie, bo przecież św. Rafał Kalinowski jest naszym wadowickim świętym.

Ciepły, kameralny nastrój panujący w kaplicy pozwolił nam jakby odizolować się od świata zewnętrznego. I jeszcze słowa ks. proboszcza przypominające popowstaniowe refleksje św. Rafała, że dziś Polska nie potrzebuje krwi, aby stać się wolną i potężną, ale potu. Jakże one były ważne i istotne. Jak aktualne są dzisiaj. Nigdy jeszcze żadna msza nie minęła mi tak szybko.

Historia zakonu i sanktuarium, oglądanie muzeum misyjnego, gdzie znajdują się pamiątki po św. Rafale Kalinowskim, jego słowa, które głęboko zapadną w pamięci: „Śmierć jest dla mnie tylko przejściem do lepszego życia”.

Na zakończenie jeszcze jedna refleksja. Oglądałam w czasie naszych pielgrzymek różne obrazy Matki Boskiej. Na każdym z nich Jej twarz ma nieco inny wyraz. Ale serce jest tylko jedno i mocno dla nas bije. Wszędzie przy Niej możemy znaleźć to samo ukojenie, pociechę, spokój, nadzieję.

„Jest z nami w każdy czas”. Kochamy Cię Matuchno!

Barbara Pluska